

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2021 roku, wydanym w sprawie z powództwa E. L. przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W., Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie:

- 1) zasądził od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz E. L. kwotę 33 900 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 października 2016 roku do dnia zapłaty;
- 2) oddalił powództwo w pozostałej części;
- 3) zasądził od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz E. L. kwotę 2 597 złotych tytułem zwrotu części kosztów procesu;
- 4) przyznał i nakazał ściągnąć od Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi kwotę 3 308,67 złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 wyroku co do kwoty 33 900,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 października 2016 roku do dnia zapłaty oraz pkt 3 i 4 wyroku co do orzeczenia o kosztach procesu.

Na podstawie art. 368 § 1 pkt 2, 3 i § 1¹ k.p.c. zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów:

a) prawa materialnego:

i. art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną ocenę, że zobowiązany do wyłożenia z góry sumy potrzebnej na koszty leczenia ma obowiązek poniesienia wszelkich kosztów leczenia legalnego, medycznie dopuszczalnego oraz bezpiecznego, zobowiązanego do naprawienia szkody jest ograniczona pozostawianiem tych kosztów w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą, a także ich koniecznością i celowością,

ii. art. 444 § 1 k.c. poprzez błędną ocenę, że poniesienie kosztów leczenia;

A. stawów kolanowego i skokowego z wykorzystaniem komórek macierzystych o charakterze eksperymentalnych, co do którego brakuje wystarczającej wiedzy o jego skuteczności, a szansa na poprawę zdrowia w wyniku jego przeprowadzenia oscyluje w granicach „nadziei” jest konieczne i celowe do naprawienia szkody na zdrowiu E. L., powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 29 maja 2012 r.,

B. stawów kolanowego i skokowego z wykorzystaniem komórek macierzystych przeprowadzanego w celu naprawy szkody na zdrowiu E. L. powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 29 maja 2012 r. jest konieczne i celowe, mimo że leczenie to ma jedynie zmierzać do odsunięcia w czasie innego leczenia koniecznego i celowego do naprawienia wskazanej szkody,

C. niewspółmiernie wysokich w stosunku do poziomu wiedzy co do jego skuteczności jest konieczne i celowe dla usunięcia szkody na zdrowiu E. L. powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 29 maja 2012 r.,

D. o charakterze eksperymentalnym, co do którego brak wystarczającej wiedzy co do jego skuteczności jest konieczne i celowe, podczas gdy w świetle aktualnego stanu wiedzy istnieją inne alternatywne sposoby naprawy szkody na zdrowiu E. L., powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 29 maja 2012 r., których przeprowadzenie jest celowe oraz konieczne i są refundowane w ramach publicznej opieki zdrowotnej,

(...). art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że to na Pozwanym spoczywał ciężar wykazania, iż poniesienie kosztów leczenia stawów kolanowego i skokowego z zastosowaniem komórek macierzystych nie jest celowe i uzasadnione, podczas gdy Pozwany wykazał brak celowości i konieczności ich poniesienia w oparciu o przeprowadzone

w niniejszej sprawie dowody z opinii biegłych, przytoczone przez niego orzecznictwo oraz podnoszone twierdzenia, a zatem to na Powódce spoczywał ciężar dowodu zasadności poniesienia kosztów planowanego przez nią leczenia, któremu to ciężarowi Powódka nie sprostała,

b) prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego;

A. w dziedzinie ortopedii dr. (...) J. F. z dnia 19 sierpnia 2019 r., w zakresie w jakim:

- wskazał on na alternatywne metody leczenia, które mogłyby pomóc Powódce w jej aktualnym stanie zdrowia i początkach choroby zwyrodnieniowej,
- wyjaśnił, że nie jest możliwe udzielenie odpowiedzi na pytanie czy stosowanie w ortopedii komórek macierzystych pozwala na szybką regenerację, poprawę komfortu życia i zwiększenie aktywności fizycznej pacjenta nie jest możliwa w świetle aktualnej wiedzy medycznej, ponieważ brak jest dostatecznie udokumentowanych naukowo danych na temat wyników terapii tzw. komórkami macierzystymi,
- stwierdził, że podobne działanie jak „komórkom macierzystym” w ortopedii przypisuje się preparatom (...) odwirowanym komórkom z krwi, które podaje się także w warunkach szpitala Narodowego Funduszu Zdrowia,

B. w dziedzinie ortopedii dr. med. J. F. z dnia 19 kwietnia 2019 r. w zakresie w jakim wskazał, że (...) trudno jest biegłemu określić jako niezbędną i w sposób pewny uzasadnioną proponowaną procedurę opóźnienia zwyrodnienia stawów na obecnym etapie wiedzy medycznej,

- co skutkowało uznaniem przez Sąd, że poniesienie kosztów w wysokości 33 900,00 zł tytułem leczenia stawu skokowego i kolanowego, których wyłożenia żąda Powódka jest konieczne i celowe do naprawienia szkody na zdrowiu E. L., powstałej w wyniku zdarzenia z dnia 29 maja 2012 r.

W związku z powyższym wniósł on o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości i rozstrzygnięcie o kosztach procesu stosownie do wyniku. Nadto wniósł o zwrot kosztów procesu za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych w podwójnej wysokości z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w którym je zasądzono do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Podniesione przez apelującego zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne, jak i dokonaną ocenę prawną.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. Przy ocenie przedmiotowego zarzutu w pierwszej kolejności należy podkreślić, iż przepis art. 233 § 1 k.p.c. ma na względzie ocenę dowodów, nie zaś ocenę jurydyczną określonych faktów – jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. W odniesieniu zaś do art. 278 § 1 k.p.c., przy ocenie naruszenia z art. 233 § 1 k.p.c., należy mieć na względzie, że dowód z opinii biegłego sądowego ma przy tym charakter szczególny, gdyż zasadniczo nie służy ustalaniu okoliczności faktycznych, lecz ich ocenie przez pryzmat wiadomości specjalnych. Do dokonywania wszelkich ustaleń w procesie powołany jest sąd, a nie biegły. Strony powinny wykazywać fakty, z których wywodzą skutki prawne,

a zadaniem biegłego jest naświetlenie wyjaśnianych okoliczności z punktu widzenia wiadomości specjalnych przy uwzględnieniu zebranego w toku procesu i udostępnionego materiału dowodowego (post. SN z 10.01.2020 r., III CSK 194/19). Do naruszenia normy z art. 278 § 1 może dojść tylko wtedy, gdy sąd samodzielnie wypowiada się w aspektach wymagających wiadomości specjalnych, z pominięciem dowodu z opinii biegłego (wyroki SN: z 24.06.2015 r., I UK 345/14; z 4.10.2017 r., III SK 49/16).

W przedmiotowej sprawie taka okoliczność nie miała miejsca – wszelkie ustalenia Sądu Rejonowego wymagające wiadomości specjalnych znajdowały oparcie w opiniach biegłych – zarówno przywoływanej przez skarżącego opinii biegłego z zakresu ortopedii dr. med. J. F., jak i sporządzonej na dalszym etapie postępowania opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej lek. med. D. D.. Sąd I instancji, wbrew zarzutom skarżącego, w dokonanych ustaleniach uwzględnił wnioski biegłego z zakresu ortopedii podkreślając, iż mechanizm terapeutyczny działania meenchymalnych komórek macierzystych (...) nie jest jeszcze dokładnie poznany, iż podanie powódce komórek macierzystych nie daje pewności poprawy stanu zdrowia lub przyniesieniu ulgi w cierpieniu, może nie przynieść jakiegokolwiek poprawy, iż brak jest dostatecznie udokumentowanych naukowo danych na temat wyników terapii (strona 6 i 7 uzasadnienia), również uwzględnił okoliczności, iż podobne działanie jak „komórkom macierzystym” przypisuje się w ortopedii preparatom (...) (strona 6 uzasadnienia) – brak jest więc podstaw do konstatacji, iż okoliczności te, przywołane w zarzutach skarżącego, zostały pominięte, nie były brane pod uwagę przy rozstrzygnięciu sprawy. Należy podkreślić, iż wskazywane przez skarżącego wnioski odnośnie leczenia komórkami macierzystymi nie były jedynymi uzyskanymi w postępowaniu pierwszoinstancyjnym z uwagi na przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej do których skarżący w ogóle się nie odniósł prezentując jedynie te korzystne dla jego stanowiska fragmenty opinii wynikające z opinii biegłego z zakresu ortopedii. Z opinii tej zaś wynikało, że metoda leczenia komórkami macierzystymi stwarza szansę pacjentom na poprawę stanu zdrowia, iż jest ona stosowana w schorzeniach stawów kolanowych i niejednokrotnie stanowi alternatywę dla protez, mimo, iż i ten biegły dostrzegwał, że metoda ta nadal podlega ocenie klinicznej i nie daje pewności na poprawę stanu zdrowia. Już tylko na marginesie należy podnieść, iż skarżący wnioskom tym w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie zaprzeczył, nie próbował ich podważyć.

W zakresie zaś zarzutu naruszenia prawa procesowego polegającego na pominięciu w ustaleniach faktycznych alternatywnych metod leczenia wskazać należy, iż zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w tym zakresie nie został w żaden sposób uzasadniony i sprowadzał się jedynie do wskazania faktów, które strona uznała za istotne dla rozstrzygnięcia, a których Sąd I instancji nie ujął w ustaleniach faktycznych. Z treści opinii biegłego nie wynika zaś, jaki efekt mają gwarantować te metody, czy jest on tożsamy z efektami, jakie ma uzyskać metoda leczenia komórkami macierzystymi, czy owe metody leczenia można stosować równolegle – w tym zakresie opinia biegłego ograniczyła się wyłącznie do wymienienia takich metod odpowiadając na pytanie zakreślone przez pozwanego, kwestią przesądzającą o zastosowanej metodzie leczenia nie może być tylko i wyłącznie fakt, iż jest ona tańsza, a wręcz, iż jest refundowana przez NFZ. Należy zaś zauważyć, iż ideą leczenia uszkodzeń ścięgien, mięśni, więzadeł i chrząstek stawowych komórkami macierzystymi jest ich przemiana w komórkę właściwą danej tkance, co pozwala naprawić uszkodzoną strukturę tkankową, na co zwrócił uwagę Sąd I instancji w dokonywanych ustaleniach. Nie stanowi zaś naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2014 r., II CSK 727/13) czego strona skarżąca już nie zarzuciła.

Przechodząc natomiast do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do naruszenia art. 361 k.c. regulującego jedną z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej – tj. związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą, który w przedmiotowej sprawie z pewnością nie został naruszony. Skarżąca bowiem nie kwestionowała faktu, iż pourazowe zmiany zwyrodnieniowe w stawie rzepkowo-udowym prawego kolana i stawie skokowym były skutkiem wypadku komunikacyjnego, któremu powódka uległa w dniu 29 maja 2012 roku, w którym doznała złamania dalszej nasady kości piszczelowej i złamania rzepki. To właśnie te urazy powodowały pourazowe zmiany zwyrodnieniowe u powódki w stawie skokowym górnym oraz w stawie rzepkowo-udowym prawej kończyny dolnej, stanowiąc normalne, adekwatne następstwo tych w/w urazów.

Odpowiedzialność za te obrażenia i ich następstwa niewątpliwie zaś obciążała pozwanego – została zresztą już ustalona w wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 listopada 2015 roku w sprawie II C 1349/12 – a w przedmiotowej sprawie związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym, a postępującymi obecnie u powódki zmianami zwyrodnieniowymi nie był kwestionowany. Wybór zaś metody leczenia, kosztów potrzebnych na owo leczenie związany jest wyłącznie z naprawieniem tej szkody, nie może więc być oceniany pod kątem przepisów dotyczących przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej lecz przepisów regulujących zakres tej odpowiedzialności, jakim jest m. in. art. 444 § 1 k.c.

W przedmiotowej sprawie nie doszło jednak i do naruszenia art. 444 § 1 k.c. przez Sąd I instancji – zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadniał konstatację, iż wydatki poniesione na leczenie prawego stawu kolanowego i skokowego były konieczne i celowe. Zgodnie z treścią art. 444 § 1 k.c. zdanie pierwsze w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Nie powielając obszernych rozważań Sądu I instancji w kwestii wskazanego w przepisie pojęcia „wszelkich kosztów”, z którym Sąd Okręgowy się w pełni zgadza, należy jedynie podkreślić, iż w ich zakres wchodzi również koszty leczenia prywatnego przy spełnieniu określonych warunków takich jak uzyskanie: świadczenia niedostępnego w ramach powszechnej opieki zdrowotnej, lub dostępnego w czasie nieracjonalnym z medycznego punktu widzenia, wyższej efektywności leczenia. Zasadnie też Sąd I instancji wskazał, iż zakres tych kosztów winien być ustalany przy uwzględnieniu zasady pełnej kompensacji – w przypadku szkody na osobie niewątpliwie jej leczenie lub rehabilitacja realizowane w ramach obowiązku naprawienia szkody winno więc zmierzać do zapewnienia jej warunków zbliżonych jak najbardziej do tych, jakie miała przed wyrządzeniem jej krzywdy. Powyższe, zdaniem Sądu Okręgowego, łączy się również z obowiązkiem zapewnienia poszkodowanej metod leczenia stwarzających szansę (w medycynie nigdy nie ma 100% gwarancji i pewności powodzenia zastosowanej metody leczenia – procedura leczenia w mniejszym lub większym stopniu jedynie stwarza szansę na poprawę i powrót do zdrowia) na poprawę stanu zdrowia takiej osoby, jeśli brak jest innych metod umożliwiających w sposób bardziej efektywny osiągnięcie takiego efektu. Mniejsza efektywność leczenia, mniejsza szansa na poprawę stanu zdrowia nie mogą odbierać poszkodowanemu prawa do skorzystania z takiego sposobu leczenia, jeśli owe szansę istnieją – w takiej sytuacji możliwe jest więc skorzystanie z alternatywnych sposobów leczenia (vide: wyrok SA w Warszawie z 11.10.2021, V ACa 341/21). Obowiązek kompensaty kosztów, w świetle powyższego uregulowania, obejmuje bowiem wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (vide: wyrok SA w Gdańsku z 19.12.2018, I ACa 226/18), w każdym więc przypadku należy się liczyć, iż wprowadzona metoda leczenia w ostatecznym rozrachunku może się okazać nieskuteczna.

W złożonej apelacji pozwany podnosi, iż przedstawiona przez powódkę metoda leczenia stawów kolanowego i skokowego z wykorzystaniem komórek macierzystych nie jest w jej przypadku celowa i konieczna, gdyż ma ona charakter eksperymentalny. Powyższe stanowisko pozwanego nie znajduje jednak potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, niewątpliwie stanowi nadużycie do wniosków opinii zarówno biegłego z zakresu ortopedii, jak i opinii biegłego z zakresu chirurgii ogólnej. Skarżący bowiem nie dostrzega, iż obie wydane w sprawie opinie zgodnie wskazały, iż transplantacja komórek macierzystych jest metodą leczenia – regulowaną w art. 25 ustawy z dnia 1 lipca 2005 roku o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (tekst jedn. - Dz. U. z 2020 r., poz. 2134) oraz jest objęta pozwoleniem Ministra Zdrowia, niepewne zaś są jedynie efekty stosowania tej metody w leczeniu stawów z uwagi na fakt, iż aktualnie metoda ta jest w fazie badań klinicznych tj. na etapie sprawdzania wyników, brak jest potwierdzonych publikacjami naukowymi wyników leczenia. W takiej sytuacji odnoszenie powyższej metody leczenia do eksperymentu (regulowanego ustawą z dnia 5 grudnia 1996 roku o zawodzie lekarza i lekarza dentystry – tekst jedn. Dz. U z 2022 r., poz. 1731) jest nieuprawnione, a tym samym nie może uzasadniać braku celowości w jej stosowaniu. Należy zaś zauważyć, iż właśnie z uwagi na dotychczasowy brak publikacji naukowych na temat jej efektywności w leczeniu stawów w przedmiotowej sprawie zostały pozyskane opinie biegłego ortopedy i chirurga - metoda ta jest już bowiem dość powszechnie stosowana w prywatnych ośrodkach ortopedycznych. Pozyskane w ten sposób informacje, także zdaniem Sądu Okręgowego, uzasadniały prawo do skorzystania z niej przez powódkę, a podstawą do takiej konstatacji były właśnie wnioski zawarte w obu opiniach, a przede wszystkim w opinii biegłego z zakresu chirurgii, której co istotne strona pozwana nie kwestionowała.

Z opinii biegłego z zakresu chirurgii lek. med. D. D. wynika zaś, że metoda ta stwarza szansę dla pacjentów poprawy stanu ich zdrowia i jest ona stosowana w schorzeniach stawów kolanowych i skokowych, a w przypadku zmian zwyrodnieniowych stawów terapia ta niejednokrotnie stanowi alternatywę dla protez co wskazuje na celowość jej zastosowania przy schorzeniu powódki. Powyższym wnioskom, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie przeczyła opinia biegłego z zakresu ortopedii dr. med. J. F., który wskazał, iż nie może zapewnić, że zaproponowana powódce metoda leczenia nie przyniesie jej jakiegokolwiek poprawy, iż nie jest to metoda, która dawałaby pewną szansę na poprawę komfortu wszystkich chorych ze zwyrodnieniem, jednakże położony większy nacisk na brak publikacji wyników leczenia nie pozwalał biegłemu na jakąkolwiek kategorię w zakresie wydawanych wniosków. Żadna więc opinia nie wykluczała wystąpienia pozytywnych efektów jej zastosowania tj. poprawy stanu zdrowia powódki. Co istotne metoda ta przez obu biegłych została uznana z punktu widzenia medycyny za bezpieczną i uzasadnioną stanem zdrowia powódki. W takiej sytuacji ocenę mniejszej lub większej szansy na poprawę zdrowia powódki należało pozostawić w gestii dyskrecjonalnej władzy sądu wydającego rozstrzygnięcie w sprawie, tym bardziej, jeśli strona pozwana nie przeczyła bardziej kategorię wnioskowi zawartym w opinii biegłego chirurga, nie przedstawiła jakichkolwiek argumentów podważających prawidłowość jego wniosków.

Z pewnością nie można zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, iż nie uzasadnia zastosowania tej terapii efekt w postaci odsunięcia w czasie protezoplastyki. Takie stanowisko skarżącego jest całkowicie dowolne, nie przystające do wniosków opinii biegłych przeprowadzonych w sprawie. Pozwany zdaje się bowiem nie dostrzegać, iż protezoplastyka to wymiana zmienionych chorobowo powierzchni stawu na sztuczne (protezy), które mają poprawić jego funkcjonowanie, podczas gdy wskazana metoda leczenia ma właśnie na celu powstrzymanie zmian zwyrodnieniowych u powódki, co właśnie pozwala powódce zapewnić warunki zdrowotne zbliżone jak najbardziej do tych, jakie miała przed wyrządzeniem jej krzywdy, a czego nie zapewni wymiana stawu kolanowego czy skokowego na protezę. Na marginesie już należy zauważyć, iż żadna z przeprowadzonych w sprawie opinii nie kwestionowała zasadności odsunięcia w czasie protezoplastyki – temu służyło wskazanie przez biegłych innych sposobów leczenia, których celem przecież również było opóźnienie procesu zmian pourazowych zwyrodnieniowych u powódki. Należy jednak zauważyć, iż żadna z alternatywnych metod leczenia nie wykluczała możliwości zastosowania terapii komórkami macierzystymi, pozwany też nie wykazał, aby którakolwiek z nich stwarzała szansę na osiągnięcie podobnych efektów, które były zakładane przy zastosowaniu terapii komórkami macierzystymi. Na ocenę celowości i konieczności stosowanej terapii nie może mieć też wpływ wysokość kosztów, jakie trzeba na nią ponieść – ocena ta bowiem jest dokonywana pod kątem medycznym, a nie fiskalnym. Na marginesie jednak należy zauważyć, iż biegły z zakresu chirurgii ocenił koszt leczenia powódki w żądanej wysokości za uzasadniony. Tym samym należy uznać, iż przyznaną powódce w zaskarżonym wyroku kwotę 33 900 zł na terapię komórkami macierzystymi w danych okolicznościach należy uznać za racjonalną i uzasadnioną, nie naruszającą przepisu art. 444 § 1 k.c.

W przedmiotowej sprawie nie doszło również do naruszenia przez Sąd I instancji art. 444 § 1 k.c. w zw. art. 6 k.c., który statuuje jedynie zasadę rozkładu ciężaru dowodu w procesie, a nie kwestie związane z wykazaniem, czy strona zaoferowała materiał dowodowy umożliwiający wykazanie okoliczności ją obciążających, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne – w tym przypadku okoliczności związanych z brakiem celowości i konieczności zastosowania u powódki terapii leczenia komórkami macierzystymi. Sformułowana w przywołanym przepisie reguła rozkładu ciężaru dowodu w sporze cywilnoprawnym ma na celu wyłącznie wskazanie, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu dowodzenia. O tym zaś, co strona powinna udowodnić w konkretnym procesie decydują przede wszystkim: przedmiot sporu, prawo materialne regulujące określone stosunki prawne i prawo procesowe normujące zasady postępowania dowodowego (vide: wyrok SA w Warszawie z 22.01.2020 r., I ACa 295/19, LEX nr 2825703). Wskazany powyżej ciężar dowodu w znaczeniu materialnym uzupełnia ciężar dowodu w znaczeniu formalnym wyrażony w art. 232 k.p.c., zgodnie z treścią którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W przedmiotowej sprawie zaś Sąd I instancji prawidłowo rozłożył ciężar dowodu określonych okoliczności na strony uznając, iż to pozwanego obciążał dowód wykazania niecelowego poniesienia kosztów leczenia powódki przy zastosowaniu terapii komórek macierzystych, jako strony wywodzącej korzystne dla siebie skutki prawne z braku wystąpienia tej przesłanki w sytuacji, gdy leczenie było konieczne. Należy bowiem zauważyć, iż konieczność leczenia zmian zwyrodnieniowych u powódki w przedmiotowej sprawie wykazana przez

powódkę zasadniczo nie budziła wątpliwości – wszystkie opinie wydane w przedmiotowej sprawie zgodnie wskazywały na zasadność podjęcia przez nią leczenia wskazując, iż jest ono usprawiedliwione ze względu na stan jej zdrowia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. 2015 r. poz. 1804) zasądając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji. Mając na względzie materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie zasadniczo nie kwestionowany przez strony brak jest podstaw do przyznania pełnomocnikowi powódki wynagrodzenia w podwójnej wysokości.

Nie ulega przy tym wątpliwości, iż od kwoty zasądzonej tytułem zwrotu kosztów procesu należą się odsetki w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od wydania orzeczenia, gdyż niniejsze orzeczenie jest prawomocne (art. 98 § 1¹ k.p.c.). Odsetki te należą się jednak stronie z mocy samego prawa i nie wymagają zasądzenia przez sąd, może naliczyć je komornik. Wskazują na to zarówno ściśle określenie wysokości i terminu płatności odsetek, jak i odmienne sformułowania użyte § 1¹ i 1². O ile w § 1² wskazano, że odsetki tam wymienione muszą być przyznane przez sąd, przy czym sąd powinien określić kwotę, od której odsetki naliczone będą od wcześniejszego terminu, o tyle sformułowanie § 1¹ wskazuje na przysługiwanie ich z mocy prawa (M. Manowska [w:] A. Adamczuk, P. Prus, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477(16), wyd. IV, Warszawa 2021, art. 98). Z tych też względów w sentencji orzeczenia nie umieszczono obowiązku uiszczenia w/w odsetek od zasądzonej kwoty kosztów procesu.